

Sygn. akt I C 632/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Olsztyn, dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Grzybek

Protokolant: sek. sąd. Dagmara Napieraj

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

z powództwa (...) sp. z o.o. w O., (...) sp. z o.o. w E., (...) sp. z o.o. w R., (...) S.A. w T. oraz L. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W.,

przeciwko **Powiatowi (...)**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w O. kwotę 49.441,72 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy czterysta czterdzieści jeden złotych i siedemdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w E. kwotę 39.299,83 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt dziewięć złotych i osiemdziesiąt trzy grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

III. w pozostałej części powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanego tytułem kosztów procesu:

a) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w O. kwotę 4.926,05 zł (cztery tysiące dziewięćset dwadzieścia sześć złotych i pięć groszy),

b) na rzecz powoda (...) sp. z o.o. w E. kwotę 384,59zł (trzysta osiemdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt dziewięć groszy).

Sygn. akt I C 632/14

UZASADNIENIE

Powodowie, a (...) sp. z o.o. w O., (...) sp. z o.o. w E., (...) sp. z o.o. w R., (...) S.A. w T. oraz L. P. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W., wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty 126.773,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty i z kosztami procesu.

W uzasadnieniu swoich żądań powodowie wskazali m. in., że w dniu 23 czerwca 2010 r. zawarli umowę w zakresie powołania konsorcjum w celu przystąpienia do przetargu w ramach zamówień publicznych na realizację projektu „e-mapa – pełna dostępność zasobu geodezyjnego i kartograficznego Powiatu (...) poprzez uzupełnienie i digitalizację

danych”. Jak podali powodowie, po wygraniu postępowania przetargowego, otrzymali zlecenie zrealizowania wyżej opisanego zadania za łącznym wynagrodzeniem brutto 17.474.800 zł (ostateczna wysokość zmieniona aneksem).

Zdaniem strony powodowej, wszystkie elementy zleconego przez pozwanego zadania zostały wykonane, przy czym w żadnym miejscu określonych warunków technicznych nie postawiono wymogu wykonania niwelacji uzupełniającej dla punktów istniejących, czego dodatkowego wykonania zażądał pozwany. Jak podnosili bowiem powodowie, strona pozwana bezzasadnie wezwała ich do wykonania czynności naprawczych w zakresie zaniwelowania punktów leżących poza trasą ciągów. Powodowie nie zgadzają się z powyższym stanowiskiem podnosząc, że zlecone im zadanie miało uwzględniać wyłącznie wyznaczoną trasę ciągów, a tym samym brak jest podstaw do zlecenia wykonania dodatkowych czynności naprawczych związanych z niwelacją pozostałych punktów leżących poza trasą ciągów przez innego wykonawcę ze środków przeznaczonych do wypłaty na rzecz powodów, co pozwany uczynił przeznaczając kwotę 126.773,64 zł. Ich zdaniem, strona pozwana nie kwestionowała sposobu realizacji umowy i dopiero na późniejszym etapie dokonała odmiennej interpretacji omawianego zapisu, która nakładała na nich kolejne nieprzewidziane wcześniej obowiązki. (k. 3-10 v.)

W odpowiedzi na powyższe **powzany Powiat (...)** wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany twierdził, że zawarł umowę z powodami, w ramach której zlecił im także wykonanie niwelacji uzupełniającej dla punktów istniejących. Pozwany zakwestionował prawidłowość wykonanych przez powodów usług, gdyż nie osiągnęli celu społeczno-gospodarczego powierzonego im do wykonania przedmiotu umowy, a mianowicie wyposażenie obszaru powiatu (...) w szczegółową osnowę geodezyjną. Zdaniem pozwanego, treść Ramowych Warunków Technicznych wskazuje, że podstawowym zadaniem przy projektowaniu ciągów niwelacyjnych jest takie ich poprowadzenie, aby objęły one wszystkie punkty osnowy III klasy (ziemne i ścienne), a jeżeli na trasie tych ciągów znajdują się repery techniczne, to należy je również zmierzyć. (k. 233-241)

Pismem z dnia 4 maja 2015 r. pełnomocnik powodów sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda ad 1 (...) sp. z o.o. w O. oraz powoda ad 2 (...) sp. z o.o. w E. kwot po 63.386,82 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty (bez cofnięcia pozwu przez pozostałych powodów).

Uzasadniając swoje stanowisko powodowie wskazali, że po ich stronie występuje wprawdzie legitymacja czynna łączna (współuczestnictwo konieczne), niemniej ich zobowiązanie nie ma charakteru solidarnego. Jak podkreślił pełnomocnik powodów, do powstania tego typu solidarności potrzebny byłby wyraźny zapis ustawy, a art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych odnosi się wyłącznie do solidarnej odpowiedzialności za wykonanie i wniesienie zabezpieczenia. W realiach niniejszej sprawy natomiast, doszło do faktycznego obniżenia wynagrodzenia należnego powodom ad 1 i ad 2, a żaden z pozostałych członków konsorcjum nie zwrócił im nawet częściowo utraconego w skutek decyzji pozwanego wynagrodzenia. (k. 340 i k. 455-457)

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23 czerwca 2010 r. powodowie zawarli umowę konsorcjum, w ramach której zobowiązali się podjąć wszelkie działania zmierzające do osiągnięcia celu w postaci „Realizacji projektu e-mapa – pełna dostępność zasobu geodezyjnego i kartograficznego Powiatu (...) poprzez uzupełnienie i digitalizację danych”. Liderem konsorcjum został powód ad 1– (...) sp. z o.o. w O., który został uprawniony do jednoosobowej reprezentacji konsorcjum oraz zawarcia umowy w sprawie zamówienia publicznego.

(...) konsorcjum ustalili, że każda z firm wykona pełny zakres czynności przedmiotu zamówienia w proporcjach ilościowych po:

- 1) (...) sp. z o.o. w O. (powód ad 1) – 39 % (z tego 4 % wykona podwykonawca),

- 2) (...) sp. z o.o. w E. (powód ad 2) – 31 %,
- 3) (...) sp. z o.o. w R. (powód ad 3) – 16 %,
- 4) (...) S.A. w T. (powód ad 4) – 10 %,
- 5) L. P. prowadząca działalność pod firmą (...) w W. (powódka ad 5) – 4 %.

Wedle postanowień umowy, każdy z partnerów konsorcjum pokrywa własne koszty związane z przygotowaniem wniosku o dopuszczenie do udziału w postępowaniu oraz oferty, zaś koszty dotyczące wadium oraz zabezpieczenia należytego wykonania umowy w imieniu wszystkich członków konsorcjum wnosi lider, przy czym każdy z konsorcjantów zobowiązał się uczestniczyć w kosztach uzyskania wadium oraz zabezpieczenia należytego wykonania umowy w części odpowiadającej jego udziałowi w całości robót objętych zamówieniem publicznym. Nadto strony umowy postanowiły, że w trakcie realizacji kontraktu każdy z partnerów ponosi we własnym zakresie koszty wykonania swojej części zadania. Zgodnie z treścią umowy, wszelkie płatności wynikające z realizacji zawartego kontraktu miały być dokonywane na rzecz lidera, ten zaś miał obowiązek niezwłocznego przekazania odpowiednich środków na rzecz partnera konsorcjum.

Poza tym każdy z partnerów przyjął na siebie całkowite finansowe i techniczne ryzyko za swoją część usług, łącznie z ryzykiem niewypłacalności zamawiającego. Partnerzy zagwarantowali także kompletność, terminowość i odpowiednią jakość realizowanych usług w zakresie przyjętych przez siebie zobowiązań.

(dowód : umowa konsorcjum z dnia 23 czerwca 2010 r. wraz z załącznikami – k. 49-95)

Po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania przetargowego, w toku którego wyłoniono zwycięzców – powodów tworzących konsorcjum, w dniu 15 października 2010 r. strony podpisały umowę nr (...), na podstawie której konsorcjum przyjęło do wykonania usługę polegającą na realizacji projektu „e-mapa – pełna dostępność zasobu geodezyjnego i kartograficznego Powiatu (...) poprzez uzupełnienie i digitalizację danych”, przy czym szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia określał załącznik nr 1.

Zgodnie z treścią Ramowych Warunków Technicznych zakres prac przewidzianych w ramach zadania dzielił się na cztery fazy:

- 1) Faza nr I – inwentaryzacja, prace przygotowawcze,
- 2) Faza nr II – wykonanie projektów osnów II i III klasy dla gmin i miast powiatu (...) z wykorzystaniem techniki GPS i klasycznej (dla osnów ściennych) oraz osnowy wysokościowej, na potrzeby modernizacji (zagęszczenie, uzupełnienie),
- 3) Faza nr III – realizacja projektów,
- 4) Faza nr IV – przeliczenie współrzędnych osnów III klasy, pomiarowych i sytuacyjnych z układu „65” na układ „2000” oraz układu lokalnego m. O. do układu „2000”.

W ramach wyżej wskazanej fazy II w punkcie 4 zatytułowanym „Osnowa wysokościowa IV klasy” ustalono, że „Przebieg ciągów niwelacyjnych należy zaprojektować w sposób gwarantujący zaniwelowanie wszystkich punktów osnów ziemnych i ściennych klasy III i istniejących reperów technicznych na trasie ciągów. Dla reperów istniejących, nie posiadających opisów topograficznych, należy je sporządzić.”. Powodowie nie mieli żadnych wątpliwości co do tego, że ciężący na nich obowiązek zniwelowania punktów osnowy został ograniczony do punktów istniejących na trasie ciągów.

(dowód : umowa nr (...) z dnia 15 października 2010 r. – k. 54-64; opinia biegłego z zakresu geodezji – k. 376-379, k. 417-418 i k. 446-447; zeznania świadka L. R. – k. 327 v.-328)

Wykonując umowę powodowie opracowali projekt techniczny (Faza nr II), który został zatwierdzony przez pozwanego i odebrany na podstawie protokołu odbioru prac nr 3 z dnia 29 lutego 2012 r. Po zatwierdzeniu projektu technicznego możliwe stało się przystąpienie do realizacji zadania, przy czym od tego czasu żadna ze stron nie może dokonać zmian w zatwierdzonym projekcie, chyba że ujawnione zostaną nowe okoliczności mające wpływ na treść uprzednio sporządzonego projektu.

Następnie powodowie przeszli do realizacji Zadania nr 1 Fazy III zatytułowanej „Realizacja projektów”, w ramach których zaczęli wykonywać m. in. zaakceptowane wcześniej projekty osnowy (w Fazie II), w tym w terenie wykonano wszystkie pomiary. Ten etap prac został odebrany przez Zamawiającego (pozwanego) protokołem nr (...) z dnia 28 lutego 2013 r.

W czasie czynności kontrolnych prowadzonych nad Zadaniem nr 1 Fazy II dokumentacja przygotowana przez powodów była oceniana także przez Wydział Geodezji i (...) Przestrzennej (...) (...) w O. (oceny dokonywał J. L.).

Dokonując odbioru Faz nr II i III wykonywanego zadania, strona pozwana nie zgłosiła na piśmie żadnych zastrzeżeń wynikających z faktu braku niwelacji punktów osnowy, stanowiących przedmiot sporu.

(dowód : opinia biegłego z zakresu geodezji – k. 376-379 i k. 417-418; protokół kontroli nr 1 z dnia 21 listopada 2011 r. – k. 312-314; pismo pozwanego z dnia 27 grudnia 2011 r. wraz z opiniami – k. 315-323 v.; zeznania świadka J. L. – k. 325 v.-326; zeznania świadka L. R. – k. 327 v.-328; zeznania świadka D. O. – k. 399-400; zeznania W. K. w charakterze strony powodowej – k. 345 v.-346)

Dnia 4 czerwca 2013 r. powodowie zgłosili gotowość przekazania dokumentacji opracowanej w ramach Zadania nr 1 Faza IV do przeprowadzenia procedury odbioru. Przedmiot zrealizowanego zadania polegał na wykonaniu banku osnow, tj. umieszczeniu wyników prac wcześniejszych faz prac oraz wyselekcjonowanych danych archiwalnych w systemach informatycznych prowadzonych przez pozwanego. W odpowiedzi na powyższe pozwany wyznaczył termin rozpoczęcia czynności kontroli i odbioru Fazy nr IV Zadania nr 1 na dzień 6 czerwca 2013 r.

W trakcie przeprowadzania czynności kontrolnych pozwany wzywał powodów do uzupełnienia poszczególnych danych lub dokumentów, w tym map przeglądowych czy też brakujących układów współrzędnych w operacie. Ostatecznie dnia 14 sierpnia 2013 r., tj. około półtora roku po zakończeniu prac nad Fazą nr II, pozwany sporządził protokół kontroli zadania nr 1 Faza IV, w ramach której zobowiązał powodów do dokonania napraw i korekt stworzonego zadania (szczegółowo wymienionych w protokole). Komisja Odbioru uznała bowiem, że opracowanie powodów nie może być uznane za poprawne i ocenione pozytywnie, zaś przekazany Bank (...) nie może stanowić bazy punktów aktualnych wydawanych wykonawcom do zgłaszanych prac geodezyjnych.

Uwzględniając wspomniane powyżej uwagi, powodowie przekazali uzupełnione materiały dnia 27 sierpnia 2013 r. Jednocześnie pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r. powodowe (...) sp. z o.o. w O. oświadczyło pozwanemu, że jego zdaniem warunki techniczne nie obligowały go do wykonania niwelacji uzupełniającej dla punktów istniejących.

(dowód : pismo powodów z dnia 4 czerwca 2013 r. – k. 96; odpowiedź pozwanego – k. 97; protokół dostarczenia danych – k. 98-102; pismo powodów z dnia 19 lipca 2013 r. – k. 103; pismo powodów z dnia 26 lipca 2013 r. – k. 104; pismo powodów z dnia 12 sierpnia 2013 r. – k. 105; protokół kontroli – zadanie nr 1 faza IV – k. 106-122; pismo powodów z dnia 27 sierpnia 2013 r. wraz z załącznikami – k. 123-129; pismo powoda ad.1 z dnia 30 sierpnia 2013 r. – k. 130; zeznania świadka M. P. – k. 326 v.-327 v.; zeznania W. K. w charakterze strony powodowej – k. 345v.-346)

W dniu 10 września 2013 r. powodowie złożyli do Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjno-Kartograficznego w O. skargę na działanie pozwanego, z prośbą o podjęcie interwencji w celu rozstrzygnięcia spornej kwestii.

Dwa dni później strony sporu spotkały się celem zaprezentowania swoich stanowisk, przy czym nie doszły one do porozumienia w sprawie.

Nadto Wojewódzki Inspektor Nadzoru Geodezyjno-Kartograficznego w O. uznał, że nie jest kompetentny w zakresie rozstrzygnięcia sporu istniejącego między stronami, albowiem sporna kwestia sprowadza się tylko do zasięgu terytorialnego pomiaru i w żadnej mierze nie jest związana ze stosowaniem przepisów w zakresie geodezji i kartografii.

(dowód : skarga powodów z dnia 10 września 2013 r. wraz z jej uzupełnieniem – k. 131-135; odpowiedź pozwanego – k. 137-138; odpowiedź na skargę – k. 139-140)

W dniu 19 września 2013 r. powodowie zgłosili pozwanemu kolejne materiały stanowiące wynik prac dla Zadania nr 1 Faza IV do wykonania kontroli nr 3. Jednocześnie powodowie podtrzymali swoje stanowisko w sprawie zakresu ciążącego na nim obowiązku przygotowania przebiegu ciągów niwelacyjnych. Po przeprowadzeniu kontroli nr 3 pozwany zobowiązał powodów do uzupełnienia brakujących rzędnych wysokościowych dla pozostałych punktów osnowy III klasy.

Kolejną dokumentację do kontroli powodowie przedstawili pozwanemu dnia 21 października 2013 r. Przeprowadzając kontrolę zrealizowanego zadania pozwany podtrzymał swoje stanowisko w spornej kwestii podnosząc, że odbiera pozostałe prace z zastrzeżeniem, że wady (brak wszystkich punktów osnow) zostaną usunięte w terminie 14 dni od daty przekazania protokołu.

(dowód : pismo powodów z dnia 19 września 2013 r. wraz z załącznikami – k. 143-148; protokół kontroli nr 3 z dnia 8 października 2013 r. – k. 149-151; pismo powodów z dnia 21 października 2013 r. wraz z załącznikami – k. 152-156; protokół kontroli nr 4 z dnia 24 października 2013 r. – k. 157-158; zeznania świadka M. P. – k. 326 v.-327 v.; zeznania W. K. w charakterze strony powodowej – k. 345v.-346; zeznania M. C. w charakterze strony pozwanej – k. 346-346 v.)

Dnia 29 października 2013 r. powód ad 1 (jako lider konsorcjum) przedstawił pozwanemu fakturę VAT na kwotę 500.200 zł brutto (406.666,67zł netto) za prace wykonane w ramach Zadania nr 1 Faza IV. Termin płatności został określony w fakturze na 30 dni kalendarzowych.

Pismem z dnia 28 listopada 2013 r. pozwany ponownie wezwał powodów do wykonania czynności naprawczych w zakresie uzupełnienia pozostałych punktów osnow pod rygorem zlecenia wykonania tychże czynności przez inny podmiot (z potrąceniem wynagrodzenia powodów wynikającej z wyżej wskazanej faktury). Jednak powodowie podtrzymali swoje stanowisko i nie wyrazili zgody na realizację czynności naprawczych.

Wobec powyższego pozwany przeprowadził dodatkowe postępowanie przetargowe na wykonanie czynności naprawczych, których zrealizowania odmówili powodowie. Koszt realizacji tychże prac został określony na kwotę 126.773,64 zł. W dniu 28 lutego 2014 r. pozwany wezwał powodów do skorygowania wcześniej wystawionej faktury z dnia 29 października 2013 r. o wyżej wskazaną kwotę, a następnie w dniu 10 marca 2014 r. złożył powodom oświadczenie o potrąceniu tejże kwoty (nota księgowa).

(dowód : faktura VAT – k. 159-160; pisma powodów – k. 161-164, k. 166-168, k. 170 i k. 200-205; pisma pozwanego – k. 165, k. 169, k. 171-172 i k. 180-199; pismo pozwanego z dnia 28 lutego 2014 r. – k. 206; pismo powodów z dnia 7 marca 2014 r. – k. 207; nota księgowa – k. 208; zawiadomienie o wyborze oferty – k. 261)

Z uwagi na zaistniały między stronami spór co do interpretacji warunków technicznych, powodowie zwrócili się do specjalisty z zakresu językoznawstwa, który to stwierdził, że zadanie opracowane przez wykonawcę miało uwzględniać wyłącznie wyznaczoną trasę ciągów. Natomiast na wniosek strony pozwanej została sporządzona opinia prywatna przez jednego z twórców spornego zapisu umownego (J. L.).

(dowód : pismo powodów wraz z prywatną ekspertyzą – k. 173-175; prywatna ekspertyza wykonana na zlecenie pozwanego – k. 176-179; zeznania świadka J. P. – k. 326-326 v.; zeznania W. K. w charakterze strony powodowej – k. 345v.-346)

Pismem z dnia 14 marca 2014 r. powodowie wezwali pozwanego Powiat (...) do zapłaty na ich rzecz bezpodstawnie potrąconej kwoty 126.773,64 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania, jednakże bezskutecznie.

(dowód : pismo powodów z dnia 14 marca 2014 r. – k. 214; odpowiedź pozwanego – k. 215)

Ostatecznie projekt „e-mapa – pełna dostępność zasobu geodezyjnego i kartograficznego Powiatu (...) poprzez uzupełnienie i digitalizację danych” został ukończony w całości. Pozwany Powiat (...) otrzymał wiele nagród za zrealizowanie wyżej wskazanego projektu.

(dowód : zeznania W. K. w charakterze strony powodowej – k. 345v.-346; zeznania M. C. w charakterze strony pozwanej – k. 346-346 v.)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powodowie, jako członkowie konsorcjum, żądali zasądzenia tylko na rzecz powoda ad 1 i powoda ad 2 kwot po 63.386,82 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi od dnia 13 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Co ważne, wszyscy członkowie konsorcjum wystąpili z żądaniem po stronie powodowej pomimo, że trzech z nich nie wносиło o zasądzenie jakiegokolwiek kwoty na ich rzecz (ostateczne stanowisko po dokonanej modyfikacji żądań pozwu).

Podkreślenia przy tym wymaga, że znaczna część okoliczności faktycznych niniejszej sprawy pozostawała bezsporna, w szczególności żadna ze stron nie kwestionowała treści zapisów umowy konsorcjum zawartej pomiędzy powodami oraz postanowień umowy podpisanej przez strony procesu w dniu 15 października 2010 r. Nadto strona pozwana nie kwestionowała okoliczności, że powodowie w sposób prawidłowy wywiązali się z obowiązków nałożonych na nich umową z dnia 15 października 2010 r., za wyjątkiem jednego elementu, a mianowicie nie dokonali niwelacji wszystkich punktów osnowy.

W rezultacie istota sporu między stronami sprowadziła się do sposobu interpretacji postanowień zawartych w Szczegółowym opisie przedmiotu zamówienia, stanowiącym załącznik nr 1 do SIWZ oraz załącznik nr 1 do umowy. Strony dokonały bowiem odmiennej interpretacji zapisu punktu dotyczącego Fazy nr II pkt 4 ujętego w Szczegółowym opisie przedmiotu zamówienia o następującym brzmieniu: „Przebieg ciągów niwelacyjnych należy zaprojektować w sposób gwarantujący zniwelowanie wszystkich punktów osnow ziemnych i ściennych klasy III i istniejących reperów technicznych na trasie ciągów”. Zdaniem powodów, sposób redakcji wyżej opisanego zapisu umownego nie nakładał na nich obowiązku wykonania niwelacji wszystkich punktów znajdujących się w obszarze opracowania, a jedynie tylko tych znajdujących się na trasie ciągów. Pozwany Powiat natomiast stanął na stanowisku, że w żaden sposób nie zawęził obszaru opracowania, w związku z czym wymóg zaniwelowania punktów nie powinien zostać ograniczony do trasy ciągów, pozostawało to bowiem w sprzeczności z celami (założeń) całego projektu.

Ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił w głównej mierze w oparciu o dokumentację przedłożoną przez strony, której wiarygodność i prawdziwość nie została skutecznie podważona w toku niniejszego postępowania. Nadto Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu geodezji i kartografii, który opierając się o treść wspomnianej dokumentacji, dokonał ustalenia, czy zakres wykonanego przez powodów przedmiotu umowy jest zgodny z treścią łączącego strony stosunku zobowiązaniowego. W ocenie Sądu przedmiotowa opinia zasługuje na uwzględnienie jako rzeczowa i wyjaśniająca wszelkie okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, co potwierdza okoliczność, że ostatecznie (tj. po złożeniu opinii uzupełniających) nie została ona zakwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Odnosząc się natomiast do przeprowadzonego dowodu z przesłuchania stron, zauważyć należy, że M. C. jako osoba zatrudniona u pozwanego w okresie praktycznie po zakończeniu realizacji spornego projektu, nie posiadała szczegółowych wiadomości związanych z podpisaniem umowy i rozumieniem treści spornych zapisów. Jednocześnie

Sąd dał wiarę zeznaniom W. K. (za stronę powodową) oraz zeznaniom świadków z tym zastrzeżeniem, że niektóre okoliczności podawane przez M. P. oraz J. L. nie przystają do wniosków wynikających z analizy treści opinii sporządzonej w sprawie oraz zgromadzonej w aktach dokumentacji, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części uzasadnienia.

Na samym wstępie rozważań należy dokonać oceny, czy po stronie powodów zachodzi współuczestnictwo konieczne, o którym mowa w art. 72 § 2 k.p.c., a które jest kwalifikowanym rodzajem współuczestnictwa materialnego. Okoliczność powyższa ma niezmiernie istotne znaczenie z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, albowiem będzie stanowić podstawę oddalenia powództwa w znacznej części.

Omawiana legitymacja procesowa łączna oznacza, że konkretne podmioty muszą wspólnie dochodzić swoich praw lub wspólnie podejmować obronę, a ich działanie indywidualne uznawane jest jako działanie podejmowane w warunkach braku pełnej legitymacji procesowej skutkującej oddaleniem powództwa. Współuczestnictwo konieczne może mieć swoje źródło w istocie stosunku prawnego (np. w procesie dotyczącym współwłasności) lub w przepisie ustawy (np. 82 k.r.i.o.).

Analiza orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, że kwestia konieczności łącznego występowania członków konsorcjum w postępowaniu sądowym (po stronie powodów) jest dokonywana w sposób całkowicie odmienny w zależności od konkretnych okoliczności danej sprawy. Niektórzy przedstawiciele judykatury opierają się wyłącznie na brzmieniu art. 23 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 907 ze zm.), który statuuje łączny udział wykonawców w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, w tym korzystaniu ze środków ochrony prawnej. W rezultacie przedstawiciele ci podnoszą, że w przypadku istnienia konsorcjum stworzonego do celów postępowania w sprawie zamówień publicznych możliwa jest jedynie łączna reprezentacja członków konsorcjum (na współuczestnictwo konieczne powołuje się m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 475/10, Lex nr 1108492).

Jednak Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 20 listopada 2014 r. (sygn. akt V CSK 177/14, Lex nr 1544407), w świetle którego o tym, czy między członkami konsorcjum dochodzącymi swoich uprawnień na drodze sądowej zachodzi współuczestnictwo konieczne, decydować będzie przede wszystkim treść umowy regulującej istniejące między nimi stosunki prawne (tj. umowa konsorcjum). W zależności bowiem od ukształtowania stosunków pomiędzy członkami konsorcjum, uczestnik konsorcjum może samodzielnie występować w stosunkach zewnętrznych ze skutkiem dla wszystkich uczestników konsorcjum bądź tylko dla siebie. Nadto kluczowym elementem konstrukcji konsorcjum jest określenie w umowie zakresu robót poszczególnych uczestników wykonujących powierzone zadanie samodzielnie i na własny koszt. Funkcją umowy konsorcjum jest wówczas przede wszystkim podział ryzyka wykonania kontraktu oraz podział obowiązków wynikających z tytułu udzielonej gwarancji jakości.

Możliwym jest jednak takie określenie stosunków wewnętrznych w konsorcjum, że prawa i obowiązki stron będą zbliżone do umowy spółki cywilnej (art. 860 k.c.). W takim przypadku, jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyżej wspomnianym orzeczeniu, będą istniały podstawy do uznania istnienia między członkami konsorcjum współwłasności łącznej, a w konsekwencji partnerów konsorcjum będzie łączyć węzeł współuczestnictwa koniecznego.

Powyższe oznacza natomiast, że nie każda umowa konsorcjum automatycznie świadczy o istnieniu po stronie członków konsorcjum obowiązku łącznego dochodzenia przysługujących im roszczeń. Jak już bowiem wcześniej wskazywano, współuczestnictwo konieczne musi wynikać wprost z przepisu ustawy, względnie z istoty stosunku prawnego, przy czym w kontekście umowy konsorcjum powyższy warunek zostanie spełniony jedynie w przypadku uznania takiejże umowy za zawierającej elementy przedmiotowo istotne określone w art. 860 k.c.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że samoistną podstawą prawną do uznania, że po stronie powodów istnieje współuczestnictwo konieczne, nie może być treść wspomnianego art. 23 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Wprawdzie przepis ten przewiduje łączną reprezentację wykonawców, ale jedynie w odniesieniu do wstępnego etapu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego i zawarcia umowy w ramach tego postępowania, a więc także

w przedmiocie skorzystania ze środków ochrony prawnej przewidzianych tą ustawą (np. żądania zwrotu wadium). Z definicji zamówienia publicznego zawartej w art. 2 pkt 13 wynika, że postępowanie o udzielenie zamówienia jest postępowaniem zmierzającym wyłącznie do zawarcia umowy cywilnoprawnej. Tym samym przepis ten nie odnosi się do postępowania, w których dochodzone roszczenia wynikają z realizacji już zawartej umowy, na mocy uprzednio przeprowadzonego postępowania przetargowego. W takiej sytuacji, jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w omawianym orzeczeniu, źródła określenia procesowego kształtu współuczestnictwa uczestników konsorcjum w postępowaniu mającym za przedmiot inne (dalsze) roszczenia aniżeli objęte zakresem art. 23 tej ustawy, należy poszukiwać w dalszych przepisach ustawy (Dział IV – „Umowy w sprawie zamówień publicznych”) oraz w postanowieniach umowy konsorcjum.

Ustawowym źródłem współuczestnictwa koniecznego uczestników konsorcjum nie jest także treść art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych, który wprawdzie znajduje się w dziale dotyczącym realizacji umów zawartych w trybach zamówień publicznych, jednak stanowi on jedynie ustawowe źródło solidarnej odpowiedzialności członków konsorcjum za realizację umowy. Bezspornym jest przy tym, że omawiany przepis dotyczy wyłącznie solidarności biernej wykonawców, nie rodzi zaś po ich stronie solidarności czynnej w przedmiocie dochodzenia roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za wykonanie przez każdego z nich zadania na rzecz zamawiającego. W tej sytuacji członkowie konsorcjum mogą nałożyć na siebie obowiązek solidarnego dochodzenia roszczeń, ale tylko na mocy umowy regulującej istniejący między nimi węzeł konsorcjum.

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy, podkreślić należy, że umowa konsorcjum z dnia 23 czerwca 2010 r. nie może stanowić podstawy do uznania, iż po stronie powodów istnieje solidarność czynna w przedmiocie dochodzenia roszczeń o zapłatę wynagrodzenia za wykonane przez każdego z nich prace, a tym bardziej, że łączy ich współuczestnictwo konieczne. Analizując postanowienia przedmiotowej umowy, nie sposób bowiem dopatrzeć się istnienia wspólnego majątku konsorcjantów, względnie innych okoliczności świadczących o tożsamości zawartej umowy z instytucją spółki cywilnej. Wedle treści umowy każdy z partnerów konsorcjum miał ponieść finansowe i techniczne ryzyko za swoją część usług, a nadto we własnym zakresie ponieść koszty wykonania odpowiedniej części zadania, przygotowania oferty i dopuszczenia do udziału w postępowaniu przetargowym.

Skoro po stronie powodów nie istnieje węzeł solidarności czynnej, zaś dług zamawiającego polega na wykonaniu świadczenia pieniężnego (zapłacie wynagrodzenia), tj. świadczenia podzielnego, to do jego odpowiedzialności w stosunku do powodów znajdzie zastosowanie norma wyrażona w art. 379 § 1 k.c. (Jarosław Jurzykowski, Komentarz do art. 141 ustawy – Prawo zamówień publicznych, opubl. Lex). Wedle treści wspomnianego przepisu, jeżeli jest kilku wierzycieli, a świadczenie jest podzielne, to dług dzieli się na tyle niezależnych od siebie części, ilu jest wierzycieli. Co ważne, w sytuacji wielości dłużników lub wierzycieli oraz podzielności świadczenia jedność stosunku zobowiązaniowego zostaje utrzymana, dochodzi jedynie do powstania kilku wierzytelności przysługujących wierzycielowi (poszczególnym wierzycielom) wobec poszczególnych dłużników (dłużnika). W odniesieniu do odpowiednich części świadczenia podzielnego wierzytelności te przybierają samodzielny charakter.

W niniejszej sprawie natomiast pełnomocnik powodów (wspólny) zastosował taką konstrukcję żądania pozwu, która jest wewnętrznie sprzeczna. Z jednej bowiem strony pełnomocnik powodów powołuje się na współuczestnictwo konieczne, które oznacza łącznie dochodzenie swoich wspólnych praw, z drugiej zaś wskazuje, że z uwagi na brak solidarności czynnej i wewnętrzne rozliczenia stron, żądanie pozwu przysługuje jedynie dwóm powodom. W rezultacie zaistniała sytuacja, w której trzech z pięciu podmiotów, mimo formalnego posiadania statusu powodów (po modyfikacji żądania pozwu powodowie ad 3 – ad 5 nie cofnęli pozwu), przyznaje, że nie przysługują im żadne roszczenia w stosunku do pozwanego.

Jak już wcześniej wskazywano, zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, powodów nie łączy węzeł solidarności, a sporne świadczenie ma charakter podzielny, przy czym to umowa konsorcjum będzie określała wysokość części należnych poszczególnym powodom (art. 379 § 1 k.c.). Wobec powyższego powodowi ad 1 należy się 39 % wartości uwzględnionego żądania pozwu, zaś powodowi ad 2 – 31 % zasądzzonego świadczenia. Jednocześnie z uwagi na brak istnienia roszczenia po stronie powodów ad 3 – ad 5, co wyraża się w braku żądania przez nich jakiegokolwiek kwoty

na ich rzecz, ich powództwo musiało zostać oddalone. Podkreślenia od razu wymaga, że brak było podstaw, aby zasądzić świadczenia należne powodom ad 3 – ad 5 (teoretycznie – wedle podziału przyjętego w konsorcjum) na rzecz pozostałych powodów, albowiem nie wykazali oni przelewu tychże uprawnień na swoją rzecz.

Przechodząc do meritum sporu zawisłego między stronami, tj. do interpretacji zapisu przedmiotu zamówienia „Przebieg ciągów niwelacyjnych należy zaprojektować w sposób gwarantujący zniwelowanie wszystkich punktów osnów ziemnych i ściennych klasy III i istniejących reperów technicznych na trasie ciągów”, zauważyć należy, że de facto pozwany nie negował literalnej wykładni przedmiotowej treści. Bezspornym bowiem pozostawało, że sposób redakcji omawianego zapisu umownego (w rozumieniu jego czysto literalnego brzmienia) jednoznacznie zobowiązał wykonawców do zaprojektowania niwelacji punktów znajdujących się na trasie ciągów. Użycie bowiem sformułowania „na trasie ciągów” na końcu wyrażenia powoduje, że odnosi się on do całości uprzednio wymienionych elementów (punktów osnowy).

W tej sytuacji stanowisko pozwanego, wedle którego powodowie nie zrealizowali spornej części umowy w sposób prawidłowy, opierało się na twierdzeniu, że brak niwelacji pozostałych punktów osnowy pozostawał w sprzeczności z celem społeczno-gospodarczym całego projektu. Inaczej rzecz ujmując, zdaniem pozwanego, powodowie powinni wykonać niwelację wszystkich punktów osnowy III klasy na całym obszarze stanowiącym przedmiot projektowania, albowiem wskazuje na to wykładnia celowościowa umowy. Jednak zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, brak jest podstaw prawnych do postawienia takiej tezy.

Po pierwsze, nie sposób zgodzić się z twierdzeniami pozwanego, wedle których powodowie mieli obowiązek dokonać niwelacji wszystkich punktów klasy III, albowiem zamawiający nie zawęził obszaru opracowania. Jeśli nawet w generalnych założeniach ramowych warunków technicznych nie powoływano się na ograniczenia obszaru projektowania, to nie zmienia to faktu, że w zakresie realizacji Fazy II pkt 4 („Osnowa wysokościowa IV klasy”) użyto jednoznacznego sformułowania zawężającego zakres takiego opracowania (w omawianej części zadania).

Po drugie, strona pozwana nie wskazała konkretnego zapisu umowy, z którego miałyby wynikać, że brak niwelacji pozostałych punktów osnowy stanowi naruszenie celu społeczno-gospodarczego wykonywanego zadania. Co więcej, pełnomocnik pozwanego nie wyjaśnił w sposób przekonujący, w jaki sposób brak niwelacji tylko części punktów osnowy miałyby skutkować nieosiągnięciem społeczno-gospodarczego celu całego projektu w postaci tworzenia „e-mapy”. W tym miejscu zauważyć należy, jak przyznał sam świadek M. P. (ówczesny geodeta powiatowy), że mimo braku niwelacji spornych punktów przedłożony projekt spełniał główne cele zadania i nie stanowił przeszkody do dalszego jego realizowania (k. 327). Do podobnych wniosków doszedł powołany w sprawie biegły, który podał, że sposób realizacji umowy przez powodów umożliwia pełne z niej korzystanie.

Po trzecie, nie sposób czynić zarzutu stronie powodowej (co zrobił pozwany), że na etapie zgłaszania oferty nie zgłosiła żadnych pytań co do zakresu przedmiotu umowy. Jak zeznali świadkowie – pracownicy powodów oraz W. K. (w charakterze strony powodowej), wykonawcy nie mieli żadnych wątpliwości co do interpretacji spornego zapisu umownego, który ich zdaniem brzmiał w sposób jednoznaczny i nie pozostawał w sprzeczności z pozostałymi postanowieniami ramowych warunków technicznych. Skoro zaś oczywistym dla nich pozostawało, że wedle specyfikacji wykonawca będzie miał obowiązek zniwelowania punktów klasy III znajdującej się jedynie na trasie ciągów, przy jednoczesnym braku innych zapisów umowy wykluczających taką interpretację, to nie mieli obowiązku zwracania się do zamawiającego o wyjaśnienie treści SIWZ.

Po czwarte, takich samych wątpliwości co do treści i zakresu realizowanych zadań nie mógł mieć także świadek J. L., który był twórcą (współtwórcą) spornego zapisu warunków technicznych (k. 325v.). Wprawdzie składając zeznania świadek ten pośrednio potwierdził interpretację spornego zapisu według twierdzeń pozwanego, jednak na późniejszym etapie postępowania ujawniono treść dokumentu stanowiącego ocenę wyżej wskazanego przedłożonego przez powodów projektu osnów szczegółowych II i III klasy (Faza II Zadania nr 1), a pozostającego w sprzeczności z zeznaniami świadka. Analizując treść wspomnianej opinii, którą tym razem J. L. sporządził jako pracownik (...) (...) w O., nie można w niej dopatrzeć się zastrzeżeń wskazujących na to, że powodowie w sposób nieprawidłowy

zrealizowali umowę poprzez wykonanie projektu osnów szczegółowych klasy III z pominięciem pewnych obszarów (znajdujących się poza trasami ciągów). Z powyższych względów Sąd nie dał wiary tej części zeznań świadka J. L., w których sugerował, że powodowie nie zrealizowali umowy zgodnie z jego założeniami (jako twórcy spornego zapisu).

Najistotniejszym jednak z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest fakt, że strona pozwana dokonała zatwierdzenia rzekomo nieprawidłowego projektu technicznego i tym samym niejako „zalegalizowała” przyjęty przez powodów sposób realizacji przedmiotu umowy.

Jak wskazał powołany w niniejszej sprawie biegły z zakresu geodezji Ł. Z., osnovy geodezyjne, grawimetryczne i magnetyczne zakłada się dopiero na podstawie zatwierdzonego projektu technicznego. Powyższe oznacza, że bez formalnego zatwierdzenia projektu technicznego przez organ zlecający (tu: pozwanego), niemożliwym jest wykonywanie dalszych prac. W realiach niniejszej sprawy, wedle treści umowy i Ramowych Warunków Technicznych, przedmiotowy wymóg musiał zostać spełniony po zrealizowaniu Fazy II, w ramach której sporządzano wszelkie projekty podlegające następnie weryfikacji. Konieczność uzyskania zatwierdzenia przedłożonych projektów technicznych odzwierciedla wprost treść warunków, w którym to wytłuszczonym drukiem zastrzeżono „Uwaga: dla wszystkich projektów uzyskać właściwe akceptacje i uzgodnienia” (k. 78).

Bezspornie pozwany dokonał weryfikacji przedłożonych przez powodów projektów technicznych, pozyskał dodatkowe opinie (w tym J. L. jako pracownika uniwersyteckiego), zgłosił pewnego rodzaju zastrzeżenia i wezwał powodów do ich uzupełnienia. Ze zgromadzonej w sprawie dokumentacji nie wynika natomiast, aby w jakikolwiek sposób pozwany zakwestionował sposób realizacji zaniwelowania punktów klasy III określony w przedłożonym mu projekcie. W konsekwencji nie znalazła potwierdzenia treść zeznań świadka M. P. (jako geodeta powiatowy odpowiadał za realizację projektu), zgodnie z którymi na etapie zatwierdzania projektu technicznego ustalono sporne braki, niemniej jednak z uwagi na możliwość ich uzupełnienia na dalszym etapie prac, nie wzywano powodów do natychmiastowego usunięcia nieprawidłowości. Treść powyższych zeznań świadka wydaje się być niewiarygodna nie tylko z powodu braku jakiegokolwiek adnotacji w protokołach odbioru zadań z Fazy II projektu (np. w formie zastrzeżenia), lecz przede wszystkim z uwagi na wspomnianą przez biegłego geodetę konieczność zatwierdzenia projektów technicznych jeszcze przed ich realizacją. Strona pozwana natomiast zgłosiła wykonawcom stwierdzone nieprawidłowości dopiero na etapie weryfikacji prac zrealizowanych w Fazie nr IV, tj. praktycznie półtora roku od dnia zatwierdzenia projektu technicznego.

W ocenie Sądu działania pozwanego podjęte już na etapie realizacji Fazy nr IV inwestycji, przy jednoczesnym uprzednim zatwierdzeniu projektu technicznego (Faza nr II), świadczą o braku należytej staranności i braku współpracy przy wykonywaniu zobowiązania ze strony wierzyciela (art. 354 § 2 k.c.). Jeżeli bowiem do spełnienia świadczenia przez dłużnika niezbędne jest współdziałanie wierzyciela, to zachowanie wierzyciela również winno być oceniane z punktu widzenia należytej staranności wymaganej w stosunkach danego rodzaju. Z opinii biegłego z zakresu geodezji, potwierdzonej zeznaniami świadków, jednoznacznie wynika, że zatwierdzenie protokołu technicznego oznacza pełną akceptację ustaleń poczynionych dotychczas przez strony. Co ważne, jeśli nie dojdzie do ujawnienia się nowych i niespodziewanych okoliczności, tak zatwierdzony projekt techniczny nie powinien być zmieniany przez którąkolwiek ze stron (biegły podał, że przez 11 lat swojej praktyki nie spotkał się z sytuacją nieoczekiwanej zmiany zasad realizacji projektu przez zamawiającego).

Mając powyższe na uwadze trudno jest odmówić racji twierdzeniom biegłego, który wprost podał, że to niekompetencja osób kontrolujących ze strony pozwanego spowodowała zaistnienie przedmiotowego sporu. Zauważyć przy tym należy, że wśród geodetów jest tylko niewielka liczba specjalistów posiadających uprawnienia z zakresu pomiarów podstawowych, przy czym nie należą do nich ani J. L. (twórca spornego zapisu), ani nadzorujący cały projekt M. P. (k. 365-370). Fakt, że zamawiający zlecił przygotowanie postępowania przetargowego, stworzenie projektu umowy z dnia 10 października 2010 r., a następnie jej realizację osobie, która nie posiadała pełnych kompetencji, mogła mieć wpływ na odmienną interpretację zapisów spornej umowy tym bardziej, że po stronie powodów umowę realizowały osoby posiadające wcześniej wspomnianą specjalizację.

Podsumowując, gdyby bowiem strona pozwana dokonała rzetelnej i wnikliwej analizy przedłożonego jej projektu technicznego w kontekście zapisów umowy, to byłaby w stanie zareagować w odpowiednim czasie. Skoro zaś pozwany zatwierdził projekt techniczny i tym samym zobowiązał powodów do jego realizacji, to nawet przy przyjęciu interpretacji spornego zapisu umownego na korzyść zamawiającego, nie sposób uznać, że powodowie nie zrealizowali umowy w sposób prawidłowy i zgodnie z wolą zamawiającego. Tym samym pozwany nie miał podstaw prawnych do obciążenia powodów notą księgową, odpowiadającą wysokości wynagrodzenia należnego innemu podmiotowi, który na zlecenie pozwanego dokonał niwelacji pozostałych punktów osnowy klasy III. Konsekwencją zaś powyższego jest ustalenie, że powodowie – jako członkowie konsorcjum zrealizowali przedmiotową umowę w całości, a tym samym pozwany jest obowiązany do zapłaty kwoty 126.773,64 zł.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd oddalił wniosek dowodowy strony powodowej o zlecenie sporządzenia opinii biegłemu z zakresu językoznawstwa celem dokonania interpretacji spornych zapisów umowy (przedmiotu zlecenia). Przeprowadzanie takiej opinii jest zbędne dla rozstrzygnięcia kwestii istotnych w sprawie, ponieważ dla prawidłowej oceny zamiaru zlecającego (pozwanego) konieczne było posiadanie stosowanych kwalifikacji geodety, jako podmiotu przyjmującego dane zlecenie, nie zaś kwestie poprawności językowej danych zapisów.

Jak już wcześniej wskazywano, w świetle wiążącej wykonawców umowy konsorcjum powodowi ad 1 należy się 39 % wynagrodzenia, zaś powodowi ad 2 – 31 % wynagrodzenia. Wobec powyższego, na podstawie art. 627 k.c., art. 643 k.c., art. 379 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c., art. 6 k.c. oraz wyżej wskazanymi postanowienia umowy konsorcjum z dnia 23 czerwca 2010 r. oraz umowy nr (...) z dnia 15 października 2010 r., Sąd zasądził od pozwanego:

- na rzecz powoda ad 1 kwotę 49.441,72 zł (39 % x 126.773,64 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty (punkt I wyroku),

- na rzecz powoda ad 2 kwotę 39.299,83 zł (31 % x 126.773,64 zł) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty (punkt II wyroku),

oddalając powództwo w pozostałym zakresie (punkt III).

Orzekając o roszczeniu odsetkowym Sąd miał na uwadze treść wezwania do zapłaty z dnia 14 marca 2014 r., na podstawie którego powodowie zobowiązali stronę pozwaną do zapłaty kwoty 126.773,64 zł w terminie 3 dni od dnia otrzymania pisma. Skoro powodowie wysłali przedmiotowe wezwanie do zapłaty dnia 14 marca 2014 r. (piątek), należy domniemywać, że pozwany otrzymał je dnia 17 marca 2014 r. (poniedziałek), co oznacza, iż popadł w opóźnienie w płatności dochodzonej kwoty od dnia 21 marca 2014 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 105 § 1 k.p.c., wedle którego współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych, jednak sąd może nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice. Orzekając w tym zakresie Sąd miał na uwadze także okoliczność, że wprawdzie powodów nie łączy węzeł solidarności, jednakże pozostają oni współuczestnikami materialnymi (art. 72 § 1 k.p.c.). Uwzględniając jednak znaczne różnice w wyniku sprawie w zakresie każdego ze współuczestników, Sąd dokonał rozdzielenia kosztów procesu w stosunku do każdego z powodów, pamiętając jednocześnie, że pełnomocnikom stron należy się wynagrodzenie w pojedynczej wysokości (3.600 zł).

Powodowie ad 1 i ad 2 łącznie wygrali sprawę w 70 % (88.741,55 zł z dochodzonych 126.773,64 zł), co oznacza, że z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika (wraz z opłatą skarbową) należy się kwota 2.532 zł. Z tego samego tytułu pozwanemu należy się natomiast kwota 1.085 zł (30 % x 3.617 zł). W konsekwencji, po dokonaniu kompensaty powyższych kwot, stronie powodowej należy się zwrot kosztów procesu w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego w wysokości 1.447 zł. Skoro natomiast z łącznie zasądzonej kwoty 88.741,55 zł, około 56 % należy się powodowi ad 1, to tytułem wynagrodzenia pełnomocnika powodowi ad 1 uwzględniono kwotę 810 zł, zaś powodowi ad 2 kwotę 637 zł (łącznie 1.447zł).

Dodatkowo powód ad 1 uiścił całą opłatę od pozwu w wysokości 6.339zł, co oznacza, że to na jego rzecz od pozwanego powinna zostać zasądzona kwotę 4.437,30 zł (6.339 zł x 70 %).

Natomiast strona pozwana poniosła koszty zaliczki na biegłego w wysokości 1.912,20 zł, które to powinny być mu zwrócone w wysokości 573,66 zł (30 % x 1.912,20 zł), czyli przez powoda ad 1 w kwocie 321,25 zł, a przez powoda ad 2 – 252,41 zł.

Podsumowując, na rzecz powoda ad 1 należało zasądzić kwotę **4.926,05 zł**, jako wynik następującego działania: 810 zł (wynagrodzenie pełnomocnika) + 4.437,30 zł (opłata od pozwu) – 321,25 zł. Natomiast na rzecz powoda ad 2 należało zasądzić kwotę **384,59 zł**, jako wynik 637 zł – 252,41 zł. Jednocześnie z uwagi na współuczestnictwo materialne między powodami, nie było konieczności orzekania o kosztach procesu pomiędzy powodami ad 3 – ad 5 a pozwanym, albowiem nie ponieśli oni żadnych kosztów procesu (jedno wynagrodzenie pełnomocnika), natomiast koszty procesu pozwanego zostały uwzględnione w wyżej zaprezentowanym wyliczeniu z powodami ad 1 i ad 2.

W tym stanie rzecz, na mocy art. 105 § 1 k.p.c. w zw. z w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokacie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013r., poz. 461) oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.), Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda ad 1 kwotę 4.926,05zł oraz na rzecz powoda ad 1 kwotę 384,59 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt IV wyroku).